

STRESZCZENIE

Sługa Boży ks. Robert Spiske swoją naukę dotyczącą zasad świętości oparł na studium Pisma Świętego. W swoich kazaniach odwołuje się do wielu ksiąg Starego Testamentu, odnoszących się do omawianego przez niego zagadnienia. Korzysta z ksiąg: Rodzaju, Wyjścia, Kapłańskiej, Hioba, Tobiasza, Psalmów, Mądrości, Izajasza. W ten sposób, w odniesieniu do treści biblijnych, wyjaśnia kwestie dotyczące grzechu, nawrócenia, łaski, życia w cnotach, powołania do wieczności i inne. Cytując jednak Pismo Święte, kaznodzieja dokonuje parafrazy cytatów. Dodatkowa trudność, to ustalenie, z jakiego przekładu korzystał. Można przypuszczać, że próbował tłumaczyć cytowane fragmenty z języków oryginalnych, do czego miał odpowiednie przygotowanie teologiczne i zamilowanie.

W każdym razie opierając swoje refleksje teologiczne na analizie tekstów biblijnych, ks. Spiske stara się je aktualizować w odniesieniu do konkretnych elementów tworzących doktrynę świętości. Posługuje się tekstami Starego i Nowego Testamentu, które się wzajemnie dopełniają, ukazując ciągłość i konsekwencje myśli zawartych w tekstach objawionych. Analiza jego kazań pokazuje jednak, że w celu wyjaśnienia zagadnień związanych z rozwojem świętości chrześcijanina, częściej odwołuje się on do treści Nowego Testamentu. Bardzo często powtarza fragmenty listów św. Pawła do Koryntian i Tesaloniczan, a z Ewangelii najbliższa jest mu „Ewangelia Miłości”, czyli według św. Jana. Nowy Testament stanowi dla autora źródło, z którego czerpie obficie, formułując podstawowe zasady świętości chrześcijanina. Szczególnie ważne są dla niego teksty mówiące o potrzebie naśladowania Chrystusa w Jego świętości życia, ale też fragmenty traktujące o cnotach teologicznych, przeszkodach do świętości oraz środkach osiągnięcia tejże świętości.

Ks. Spiske mówiąc o świętości chrześcijanina stwierdza, że podstawową regułą życia duchowego jest Słowo Boże. Uważa je za prawdziwe kryterium życia duchowego. Pismo Święte musi być dla człowieka dążącego do zbawienia podstawowym pokarmem. Autor bardzo często w swoich kazaniach nawołuje ludzi ochrzczonych do osobistego czytania tekstów natchnionych i słuchania komentarzy do nich w czasie zgromadzeń liturgicznych.

Posługując się Pismem Świętym w swoich kazaniach, kaznodzieja pragnie podkreślić, że to właśnie ono mówi najpełniej o świętości Boga, Maryi i Kościoła. Dlatego jego propozycja życia chrześcijańskiego ma charakter ściśle biblijny. W swoich naukach wybiera zawsze stosowne fragmenty, które podjęły temat, wyjaśniają w przystępny sposób i przekonują do ich przyswojenia przez słuchaczy oraz zastosowania w życiu osobistym. Taki sposób podejścia do Pisma Świętego jest nie tylko aktualny obecnie, ale może posłużyć jako wzór do naśladowania.

Ks. Spiske w swojej spuściźnie kaznodziejskiej odnosi się nie tylko do Pisma Świętego, lecz także do tradycji duchowej Kościoła. Problemem są tytuły konkretnych dzieł Ojców. Nasz autor nie podaje informacji na temat źródeł, z których pochodzą przytaczane przez niego fragmenty dzieł, skupia się natomiast na treściach w nich zawartych. Opisując własnymi słowami zawile treści teologiczne i filozoficzne, stara się je uczynić zrozumiałymi dla przeciętnego słuchacza. Spośród Ojców Kościoła najczęściej przytacza wypowiedzi św. Ireneusza z Lyonu i św. Cypriana z Kartaginy. Odwołuje się również do pisarzy Kościoła, a więc Tertuliana i Orygenesesa. Kolejną i najczęściej cytowaną grupę stanowią Doktorzy Kościoła, a wśród nich: św. Ambroży, św. Hieronim, św. Augustyn, św. Anzelm z Cantenbery, św. Bernard z Clairvaux, św. Tomasz z Akwinu oraz św. Bonawentura. Najczęściej jednak cytowanym starożytnym autorem w kazaniach kaznodziei wrocławskiego jest, według wyliczeń autora dysertacji, św. Jan Chryzostom, zwany „Złotoustym”. Wprawdzie ks. Spiske używa określenia „św. Chryzostom”, jednak z treści przytaczanych wypowiedzi i z fascynacji Sługi Bożego kaznodziejstwem, należy uznać, że chodzi o św. Jana Chryzostoma. Dodatkowo trzeba zauważyć, że w kalendarzu liturgicznym brak jest postaci o imieniu Chryzostom. Natomiast zagadką pozostaje przytaczanie postaci św. Grzegorza. Nasz autor nie uściśla, czy chodzi mu o Grzegorza z Nyssy, czy z Nazjanzu, a może także o papieża Grzegorza Wielkiego.

Czasem pojawia się też trudność w odróżnieniu św. Cyryla Aleksandryjskiego od Jerozolimskiego. Jeżeli jednak ks. Spiske przywołuje postać św. Cyryla w związku z Chrztmem Świętym i jego owocami, które czynią chrześcijanina uczestnikiem świętości Trójjedynego Boga, to wskazywałoby to raczej na św. Cyryla Jerozolimskiego. Z kolei pomoc w syntetycznym przekazywaniu prawd wiary o Bogu, Kościele, Najświętszej Maryi Pannie, czerpie on od św. Augustyna. To właśnie dzięki niemu pisał o miłości, która nie tylko jest darem Boga, ale też istotą świętości. Biskupem z Hippony posłużył

się również przedstawiając zagadnienie grzechu.

Sługa Boży czerpał także z tradycji duchowości średniowiecza. Przedstawicielem jest tutaj św. Bernard z Clairvaux, który podobnie jak św. Augustyn, też uważał miłość za istotę świętości. W jego kazaniach pojawiają się również w sposób znaczący myśli św. Tomasza z Akwinu zwłaszcza, gdy omawia zagadnienia łaski uświęcającej, cnót teologalnych i darów Ducha Świętego, czy też angelologii i wartości dobrych uczynków.

Omawiając świętość chrześcijanina, kaznodzieja sporadycznie nawiązuje do poglądów św. Franciszka Salezego i św. Alfonsa Liguoriego. U pierwszego z nich zauważył możliwość zharmonizowania życia wewnętrznego z zewnętrzną działalnością, u drugiego z kolei odnalazł źródło do teocentrycznego i chrystocentrycznego spojrzenia na świętość chrześcijanina.

Treść kazań ks. Spiske ukazuje, że doskonale znał on dokumenty Magisterium Kościoła. Kiedy naucza o Bogu Stworzycielu, to zauważa się sformułowana Soboru Laterańskiego IV, a gdy pisze o pierwotnej świętości człowieka utraconej na skutek grzechu, powołuje się na naukę Soboru Trydenckiego.

Zagadnienie świętości Najświętszej Maryi Panny uzasadnia Sługa Boży prawdami Soborów w Efezie i w Chalcedonie, gdzie została określona Ona jako Theotokos.

Apostoł Wrocławia zajmował się też zagadnieniem odpustów, przytaczając słowa zawarte w Bulli „Unigenitus Dei Filius” Klemensa VI, nie powołuje się jednak wprost na pierwszy w dziejach teologii dokument zawierający podstawy nauki dotyczącej odpustów.

Po przeprowadzeniu analizy nauczania ks. Spiske można zauważyć pewne założenia, które przeważają w jego twórczości. Na pierwsze miejsce wysuwa się zagadnienie ontycznej i moralnej świętości chrześcijanina. Na drugim z kolei pojawia się chrystocentryczny wymiar tejże świętości, na trzecim eklezjalny i na czwartym maryjny. Świętość ontyczną omawia nasz autor w powiązaniu ze świętością Trójjedynego Boga nauczając, że świętość ta właściwa jest tylko Bogu. Człowiek sam z siebie nie jest w stanie przekroczyć granicy, jak dzieli Stwórcę od stworzenia. Dopiero za sprawą Jezusa Chrystusa może on uczestniczyć w świętości Boga. Taka świętość człowieka ochrzczonego jest wewnętrznym stanem duszy przeobrażonej przez łaskę odkupienia dokonanego przez Syna Bożego. Natomiast z grzechów śmiertelnych

popelnionych po chrzcie, człowiek uwalnia się w Sakramencie Pokuty. Jest to stan oczyszczenia i usprawiedliwienia, którego sprawcą jest łaska uświęcająca i to dzięki niej dusza chrześcijanina zostaje na nowo zwrócona ku Bogu. Dzięki łasce stworzenie doznaje ciągłego usprawiedliwienia przez Boga i ma możliwość uczestniczenia w Jego życiu. Łaska Boża umożliwia też ciągłą łączność ze Stwórcą, co jest też gwarancją wytrwania w niej do końca życia.

Dążenie do świętości jest, według ks. Spiske, procesem rozciągniętym na całe życie. W nim z kolei chrześcijanin ma do dyspozycji możliwość świętości moralnej. Świętość taka zakłada wolność od grzechu. Jest ona subiektywna, wykonywaniem cnót, naśladowaniem Chrystusa. Oczywiście jest to głównie dziełem łaski, ale i formą rozwinięcia cnót, które są postacią współdziałania człowieka z tą łaską. Tylko w takim sensie jest to świętość zdobyta ludzkim wysiłkiem, pracą nad przewyciężeniem siebie, cierpliwością i wytrwałością. Nigdy jednak nie można zapomnieć, że i tutaj działa Stwórca, gdyż bez Boga człowiek nie może nic uczynić. Ostatecznie może on zostać świętym tylko mocą łaski Bożej.

Świętość polega także na walce wewnętrznej człowieka ochrzczonego. Przez całe swoje życie musi on przeciwstawiać się pokusom i grzechowi. Pokusa nie jest powodem hańby, lecz stanowi sprzyjającą okazję, kiedy to człowiek może wykazać, że jest przyjacielem Boga. Jakakolwiek byłaby przyczyna i siła pokusy, nigdy nie należy tracić spokoju i pogody ducha. Jest ona także swego rodzaju godziną łaski ze względu na nagrodę przygotowaną tym, którzy wytrwają w wierze.

Ks. Spiske poświęcił też dużo miejsca w swoim nauczaniu tajemnicy grzechu. Uderza on bowiem w relacje miłości i przyjaźni, które nadają ostateczny sens ludzkiemu życiu. W zależności od jakości tego grzechu, albo te relacje zrywa, albo je coraz bardziej osłabia. Dlatego tak ważna jest walka z nim i to zarówno ze strony grzesznika, który staje w bezpośredniej konfrontacji z własnym grzechem i własnym stanem, jak również świadomość, że oczyszczenie dokonuje się przez przebaczącą i odnawiającą łaskę Chrystusa, a cnoty teologalne mogą na nowo pomagać człowiekowi w osiągnięciu jego ostatecznego celu.

Nie ma, według Sługi Bożego, świętości chrześcijanina bez doskonałej miłości, która jest jej istotą. Jej wzrost może być mierzony tylko nieustannym rozwojem miłości. Bardzo ważnym zagadnieniem w życiu i nauczaniu ks. Spiske jest miłość bliźniego, przez realizację której wyraża się w sposób konkretny miłość do Stwórcy. Ciągłe

powtarzał on, że nie można być autentycznym chrześcijaninem bez czynnego miłosierdzia na rzecz drugiego człowieka, zwłaszcza biednego i potrzebującego.

Nasz autor zajmuje się też zagadnieniem świętości stanowej, gdyż każdy chrześcijanin powinien realizować swoje powołanie do doskonałości w określonym i wybranym przez siebie stanie: małżeńskim, kapłańskim, zakonnym, czy też bezzennym. Na pierwszym miejscu znajdują się tutaj obowiązki stanu i zgodność woli człowieka z wolą Boga.

Apostoł Wrocłavia porusza także problem antropologicznych podstaw świętości. Świętość ludzka pochodzi od świętości Boga, gdyż zachodzi tu podobieństwo naturalne przez stworzenie i nadnaturalne, przez łaskę uświęcającą. Kaznodzieja na podstawie nauki św. Tomasza z Akwinu naucza, że nie ma w człowieku dualizmu natur, lecz natura i łaska uzupełniają się wzajemnie tworząc jedność.

Świętość jako cel życia chrześcijanina ma dwa sposoby urzeczywistnienia: ziemski i wieczny, ale dopiero w niebie może on osiągnąć Boga w pełni i całkowicie upodobnić się do Niego.

Ks. Spiske naucza, że wewnętrzna łączność z Jezusem Chrystusem uzdalnia człowieka ochrzczonego do głębokiej modlitwy, praktykowania postu i ofiarnej jałmużny, a przez to posiadają te postawy nadprzyrodzoną wartość. Bardzo ważnym aspektem świętości dla Sługi Bożego jest jej wymiar eklezjalny. Jezus Chrystus przed wstąpieniem do Nieba utworzył Kościół i przekazał mu swoją władzę, aby ten prowadził swoich wyznawców do świętości i zbawienia. Dzięki tej władzy Kościół udziela człowiekowi odpowiednich środków do osiągnięcia świętości, którymi są przede wszystkim Sakramenty Święte. To one zawierają i dają łaskę, która prowadzi chrześcijanina do świętości. Chociaż Sakramenty są znakami i obrzędami zewnętrznymi, to jednak swoim działaniem sięgają do samej głębi duszy i przenikają życie tak, że podnoszą je i nakierowują na cel nadprzyrodzony. Ten proces rozpoczyna się w Sakramencie Chrztu Świętego.

Założyciel sióstr jadwizanek pisze także o maryjnym wymiarze świętości. Ona, będąc złączona ścisłym i nierozzerwalnym węzłem z Chrystusem, współpracowała z Nim przy realizacji dzieła Odkupienia i w zależności od Niego nadal prowadzi to dzieło i przedłuża jego skutki poprzez rozdawnictwo łask. Powszechne nabożeństwo do Matki Bożej ma swoje źródło w głębokim przeświadczeniu, że Ona przyczynia się do rozwoju duchowego wiernych poprzez swoje przemożne wstawiennictwo oraz przez przykład

cnót.

Kaznodzieja wrocławski stwierdza, że Pan Bóg pomaga ludziom w drodze do zbawienia posługując się istotami duchowymi, wyposażonymi w intelekt i wolę, a zwanymi aniołami, czyli posłańcami i zwiastunami Stwórcy. Aniołowie są więc na usługach Boga i ludzi. Ze względu na uległość woli Bożej, spieszą z pomocą ludziom w ich różnych potrzebach.

Dużą rolę w nauczaniu ks. Spiske ogrywają postaci świętych. Przyczyniają się oni do doskonałości człowieka swoim przykładem życia i wstawiennictwem u Boga. Ich przykład pokazuje istnienie wyższych wartości w życiu oraz jest zachętą do poważnego i stałego ponawiania wysiłku, by dążyć do świętości z przekonaniem, że z pomocą łaski Bożej można ją osiągnąć. Poza tym są oni orędownikami u Stwórcy. Wprawdzie nie mają władzy i mocy nad rozdawnictwem łask, ale mogą je wypraszać.

Apostoł Wroclawia nauczał, że jedną z najważniejszych rzeczy niezbędnych do świętości i osiągnięcia zbawienia, jest praktykowanie miłosierdzia chrześcijańskiego. Powołując się na św. Tomasza z Akwinu pisał, iż miłość Boga i bliźniego są ze sobą nierozłącznie związane jak dwie gałęzie, które wyrastają z tego samego źródła. Brak miłości bliźniego oraz brak zarówno potrzeby, jak i okazywania innym miłosierdzia, naraża człowieka wierzącego na utratę szczęścia wiecznego.

Ks. Spiske głosił również potrzebę wspólnotowych i indywidualnych form pobożności, które przyczyniają się do uświęcenia życia chrześcijanina. Zachęcał do odprawiania Drogi Krzyżowej w czasie Wielkiego Postu i nabożeństwa ku czci Najświętszego Serca Jezusowego w pierwsze piątki miesiąca. Natomiast prywatnie chrześcijanin zdążający drogą świętości powinien czytać Pismo Święte, pobożne książki, rozmyślać nad tajemnicami życia Chrystusa, Maryi i świętych.

Należy wreszcie podkreślić, że analiza kazań pod względem źródeł, z których ks. Spiske czerpał inspirację, wykazuje pewne niedokładności i nieścisłości. Nie umniejsza to jednak w żaden sposób wartości kazań, które nie są traktatami naukowymi,

zobowiązującymi autora do podania dokładnej bibliografii. Liczby zaś nawróceń i zmiany życia ludzi słuchających jego kazań świadczą o tym, że nie podawanie konkretnych źródeł, dat i stron, ale autentyczna i poprawna wykładnia Słowa Bożego i nauki Kościoła potwierdzają zasadę, że wiara rodzi się ze słuchania. Głoszone przez Sługę Bożego tezy posiadają głęboki fundament w Biblii oraz w nauce wybitnych

Ojców i Doktorów Kościoła. Cechowały go posłuszeństwo i wierność urzędowi nauczycielskiemu Kościoła. Niektóre sformułowania w kazaniach ks. Spiske mogą budzić pewną krytykę, o czym wspominają autorzy cytowani także w niniejszej dysertacji: ks. M. Machał, siostra M. K. Strzelecka. Jednak jak zaznaczają, każde z kazań odzwierciedla niezwykle potężny intelektualny ich autora, jego kapłańską gorliwość i pragnienie osobistej świętości. Tymi właśnie cechami porywał rzesze ludzi i powodował ich powrót na łono Kościoła.

Należy również podkreślić, że świętość według kaznodziei wrocławskiego polega na osiągnięciu pełni miłości. Miłość zaś jednoczy człowieka z Bogiem i skierowuje ku Niemu całe jego życie. Bez tego dążenia do Boga nie może być mowy o nadprzyrodzonej doskonałości tak, jak nie może być również o niej mowy bez całkowitego oddania się Stwórcy. Dzięki temu rzeczywistość nadprzyrodzona była dla niego tak realna, jak otaczający go świat.

Niektórzy autorzy podkreślają, iż wyprzedził on akcję katolicką powołaną w Kościele przez papieża Piusa XI. Głosił bowiem, że czyny miłosierdzia nie są dla chrześcijan pobożnym zaleceniem ale nakazem Bożym. Był także swego rodzaju prekursorem ekumenizmu i podmiotowości laikatu. Głosił, że płaszczyzną wspólnego działania Katolików, Protestantów i Żydów powinna być służba biednym, chorym i opuszczonym. Obcy był mu jednak duch prozelityzmu, o który go oskarżano.

Niniejsza praca nie wykorzystuje bogatej spuścizny kaznodziejskiej ks. Roberta Spiske. Przyszli badacze jego pism mogą zwrócić uwagę na kolejne wymiary teologii duchowości, jak np.: duchowość maryjną, czy duchowość małżeńską.

Pozostaje mieć nadzieję, że niniejsza praca przyczyni się do lepszego poznania spuścizny pisarskiej Sługi Bożego ks. Roberta Spiske.